

*Ks. Ryszard Kamiński*  
*Katolicki Uniwersytet Lubelski*

## **PRIORYTETOWE KIERUNKI PRACY DUSZPASTERSKIEJ KOŚCIOŁA W POLSCE**

### **PRIORITIES FOR PASTORAL WORK OF THE CHURCH IN POLAND**

This article shows rules for pastoral work that have never been questioned along with challenges in pastoral ministry typical of Poland. Polish pastoral care needs to face the challenges that come with pluralism and democracy. Current political changes are accompanied by a number of negative phenomena, such as unemployment or a deep split between professed faith and actual opinions or behavior in social and personal lives of Catholics. The pastoral care of the 21<sup>st</sup> century needs to be diversified in terms of its directions, forms, and methods. Today the pastoral care of the family should be seen as a priority. There is an urgent need for promoting and preparing Catholics for participation in the public life. Pastoral care should encourage, affirm, and perfect a greater sensitivity towards charities. The devotion to Mary should be cherished and developed in order to deepen the Polish Marian devotion.

W realizacji duszpasterstwa Kościoła kieruje się zasadami zawartymi w Objawieniu Bożym i tradycji chrześcijańskiej. Wymagają one jednak ciągłej aktualizacji i konfrontacji z teraźniejszością i znakami czasu (por. KDK 11). Każdorazowa sytuacja, w której realizowane jest duszpasterstwo, nie jest przypadkiem, ale przewidzianą przez Opatrzność Bożą sytuacją.

Duszpasterstwo XXI wieku musi brać pod uwagę powyższe wyznaczniki, jeśli chce prowadzić ludzi do spotkania z Bogiem w wierze i miłości.

## 1. Niezmienne zasady duszpasterstwa

Istnieją zasady duszpasterstwa niekwestionowane w żadnym okresie czasu. Nie ulegają one zmianom pod wpływem żadnych przemian. Wywodzą się one, albo mają oparcie w Objawieniu i Tradycji chrześcijańskiej. Stanowią podstawę każdej koncepcji duszpasterstwa.

Fundamentem każdej działalności duszpasterskiej jest Chrystus (NMI 15). Dlatego Jan Paweł II zalecał wszystkim, którzy są związani z działalnością duszpasterską, aby „kontemplowali i wpatrywali się w oblicze Chrystusa” (NMI 16). „Perspektywa, w którą winna być wpisana działalność duszpasterska jest – według Jana Pawła II – perspektywą świętości” (NMI 30). Ona powinna być fundamentem każdego programu duszpasterskiego. Według Papieża „życie kościelnej wspólnoty i chrześcijańskich rodzin powinno zmierzać w tym kierunku”. Jan Paweł II uważał też, że na drodze świętości trzeba „łączyć całe bogactwo propozycji dostępnych dla wszystkich z tradycyjnymi formami pomocy indywidualnej i grupowej, oraz z nowszymi formami udostępnianymi przez stowarzyszenia i ruchy uznane przez Kościół” (NMI 31).

Prototypem duszpasterstwa jest działalność zbawcza Chrystusa. Z działalności zbawczej Chrystusa wywodzi duszpasterstwo swoją strukturę. Dlatego duszpasterstwo jest podporządkowane Chrystusowi uwielbionemu i wobec Jego zbawczej działalności powinno zawsze pełnić funkcję służebną. W tym sensie nie można mówić o duszpasterstwie bez Chrystusa, ale nie należy mówić też o Chrystusie – Wcielonym Synu Bożym, nie wspominając o Bogu Ojcu, od którego pochodzi Syn Boży, oraz o Kościele jako Jego dziele. Nie można mówić o duszpasterstwie bez Ducha Świętego, który został dany Kościołowi i w którym aktywnie działa. W ten sposób z podstawami chrystologicznymi duszpasterstwa wiążą się ściśle podstawy pneumatologiczne i eklezjologiczne, a także historiozbawcze i mariologiczne. Wszystkie razem stanowią trwałe fundament każdego duszpasterstwa. Dlatego program duszpasterski powinien być oparty na podstawach teologicznych, zawarty w Ewangelii i Tradycji i skupiony wokół Chrystusa, „którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię (...). Program taki nie zmienia się mimo upływu czasu i ewolucji kultur, chociaż bierze pod uwagę epokę i kulturę” (NMI 29).

Ale jak stwierdza Jan Paweł II: „w ramach wyznaczonych przez uniwersalne niepodważalne zasady jedyny program Ewangelii musi się nadal ucieleśniać (...) w historycznej rzeczywistości każdej wspólnoty kościelnej” (NMI 29). Nauczanie Jana Pawła II i Benedykta XVI nakreśla ramy do opracowania strategii i kierunków pracy duszpasterskiej.

Jednakże duszpasterstwo, które nie chce być zawieszony w próżni, ale chce tkwić w realiach współczesnego życia, musi być skierowane na dzisiejszego człowieka, na jego potrzeby i oczekiwania. Oznacza to, że duszpasterstwo po-

winno uwzględniać nie tylko zasady mające oparcie w Objawieniu i Tradycji chrześcijańskiej, ale także korzenie historyczne i podstawowe uwarunkowania ludzkiego życia. W kontekście takiego rozeznania duszpasterstwo może poszukiwać odpowiednich metod i form, aby dotrzeć skutecznie do dzisiejszych ludzi z posługą Kościoła. Koncepcja duszpasterstwa, adekwatna do dzisiejszych wyznań czasu, wymaga oparcia się na możliwie najlepszym zrozumieniu potrzeb egzystencjalnych i duchowych dzisiejszych ludzi. One to w szczególny sposób ich charakteryzują i wywierają wpływ na ich życie.

## 2. Polskie uwarunkowania duszpasterstwa

Kościół w Polsce ma duszpasterskie problemy z jednej strony podobne do tych istniejących w innych krajach, z drugiej strony ma swoje własne problemy, nieistniejące gdzie indziej, albo w takiej skali, jak w Polsce. Ta kształtująca się w ciągu wieków polska specyfika, to ścisły związek Kościoła z Narodem, przepojenie kultury narodowej wartościami chrześcijańskimi, wspólne przeżywanie wzlotów i upadków narodowych, wzajemne podtrzymywanie się w czasach trudnych i krytycznych. Łącząc się z Narodem, a nie z państwem, Kościół bronił zasad chrześcijańskich w życiu społecznym, występował w obronie praw człowieka i kształtował ideały i dążenia narodowe starając się ułatwić ich realizację. Stąd katolicyzm polski był w swoim istotnym profilu kulturowy i światopoglądowy. Nie był on nastawiony na utrwalanie istniejącego stanu rzeczy, ale był dążeniowy i dynamiczny. W opracowywaniu strategii duszpasterstwa na XXI wiek należy liczyć się ze wspomnianą specyfiką historyczną Kościoła w Polsce.

Trzeba również uwzględniać wyznaczniki związane z duchem czasu. Według papieża Jana Pawła II „nasze polskie znaki czasu uległy wyraźnemu przesunięciu wraz z załamaniem się systemu marksistowskiego, który warunkował świadomość i postawy ludzi w naszym kraju. W poprzednim układzie (...) Kościół stwarzał przestrzeń, w której człowiek i naród mógł bronić swoich praw (...). W tej chwili musi znaleźć się w Kościele przestrzeń do obrony poniekąd przed samym sobą: przed złym użyciem swojej wolności, przed zmarnowaniem wielkiej historycznej szansy dla narodu. O ile sytuacja dawniejsza zyskiwała Kościołowi ogólne uznanie (...), to natomiast w sytuacji obecnej na takie uznanie (...) nie może liczyć”<sup>1</sup>.

Dzisiaj Kościół w Polsce nie musi bronić swego prawa do istnienia, jak w okresie komunizmu. Musi jednak odpowiedzieć na wyzwania obecnego czasu. Wyzwaniem dla duszpasterstwa jest spotkanie z pluralizmem i demokracją. W obecnych warunkach nie jest najważniejsze przedstawienie gospodarki

---

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Oto otwiera się nowy rozdział w planach Opatrzności. Spotkanie z Episkopatem Polski*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), (12)1991, nr 3, s. 42.

państwowej na rynkową, ale to, że człowiek został poddany prawom tych przeobrażeń, że zmienia się jego wnętrze oraz religijne i moralne aspiracje<sup>2</sup>.

Znakiem czasu jest życie Polaków demokracji i w społeczeństwie pluralistycznym, które nie faworyzuje przekazu chrześcijaństwa, ale utwierdza własne wartości, normy i style życia, które są neutralne lub wrogie doktrynie chrześcijańskiej. Religia emigrując z niektórych zakresów życia społecznego, traci jednocześnie na publicznym znaczeniu. Sytuacja ta powoduje utratę wielu funkcji realizowanych dotąd przez Kościół i skoncentrowanie się na funkcjach ściśle religijnych. Z drugiej strony możliwość dokonywania wyboru, relatywizm wartości i norm, indywidualizm moralny oraz przynależność do wielu grup społecznych wywierają wpływ na mentalność i osobowość ludzi. W sytuacji wpływania na ludzi różnych poglądów i sprzecznych nieraz ideologii, bez przeszkód kształtuje się nowa świadomość i potrzeby ludzi, związane z nowymi wzorami myślenia i działania. Sytuacja ta jest ważnym wyzwaniem dla dzisiejszego duszpasterstwa<sup>3</sup>. Obecnie dokonującym się przemianom towarzyszy zespół często negatywnych zjawisk. Należy do nich pozostająca w spadku po komunizmie arogancja i korupcja elit rządzących, uporczywe trzymanie się PRL-owskich schematów mentalnych z małym retuszem oraz zbyt długie niepodjęcie próby odcięcia się od PRL, brak pełnego upodmiotowienia całego społeczeństwa, bałagan prawny i administracyjny. W sferze duchowej przez wiele lat zbyt słabo nawiązywano więzi z dziedzictwem przeszłości, tradycją i historią Polski.

Znakiem czasu i duszpasterskim wyzwaniem jest także bezrobocie. W Polsce bezrobocie jest najwyższe w Unii Europejskiej i przybrało rozmiary klęski społecznej. Był to m.in. efekt rozwiązywania w Polsce spraw ekonomicznych bez uwzględniania racji etycznych. Wykazano zbyt mało troski o wprowadzenie koniecznych osłon socjalnych dla osób dotkniętych skutkami szczególnie bezrobocia strukturalnego, wywołanego zbyt szybkim przejściem od gospodarki państwowej sterowanej odgórnie do gospodarki wolnorynkowej. Skutki bezrobocia są tragiczne, zarówno dla osób pozbawionych pracy, jak również dla ich rodzin. Bezrobocie jest groźnym czynnikiem dezintegracji rodziny. Niesie ono też negatywne skutki dla społeczeństwa<sup>4</sup>. Osoby przez długi czas bezrobotne dręczą kompleks niższości, poczucie lęku i doznanej niesprawiedliwości. Z kolei kompleks niższości i doznane upokorzenia rodzą potrzebę ukazania swojej siły i możliwości w skrajny sposób przez agresję i przestępczość. W tym znaczeniu bezrobocie ma realny wpływ na rozwój zjawisk patologicznych w rodzinie i społeczeństwie, a zwłaszcza przestępstwa gospodarcze, napady, kradzieże, rozboje

<sup>2</sup> R. Kamiński, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 10.

<sup>3</sup> Tenże, *Wyzwania duszpasterskie okresu przejścia od totalitaryzmu do demokracji*, RT KUL (44)1997, nr 6, s. 96.

<sup>4</sup> B. Mierziński, *Kościół wobec problemu bezrobocia*, Ząbki 2004, s. 50-51.

oraz przemoc w rodzinie. Bezrobocie ukazuje się też jako jedna z przyczyn ogólnego pogorszenia się zdrowia Polaków i przedwczesnej śmiertelności<sup>5</sup>.

Jednym ze znaków czasu, od którego odczytania i interpretacji nie wolno uchylać się, są konsekwencje wejścia Polski do Unii Europejskiej. Są to dla życia społecznego, kulturalnego i religijnego ludzi konsekwencje tak pozytywne, jak i negatywne.

Innym ważnym znakiem czasu dla Kościoła katolickiego w Polsce, który wydaje się, że dotąd jest niedostatecznie dowartościowany, jest II Polski Synod Plenarny. On ma wyznaczać kierunki działalności Kościoła w Polsce.

Negatywnym znakiem czasu w Polsce wydaje się być głęboki rozdzwitek między deklarowaną wiarą a wyrażanymi opiniami i rzeczywistym zachowaniem w życiu osobistym i społecznym katolików. Mimo wysokich wskaźników autodeklaracji wiary i praktyk religijnych, istnieje znaczna rozbieżność między autodeklaracjami a życiem codziennym. Świadczy o tym brak konsekwencji w akceptowaniu dogmatów wiary i norm moralnych. Podstawową tendencją przemian religijności stanowi selektywność. Znaczna część społeczeństwa optuje za wartościami charakterystycznymi dla zsekularyzowanego świata. Preferowane przez nią wartości są ukierunkowane przede wszystkim na kształtowanie indywidualnego stylu życia, według własnych opcji i preferencji. Wartości, które reprezentuje Kościół katolicki, nie są podzielane przez pewien procent Polaków. Odchodzą oni od wartości tradycyjnych w kierunku wartości nowoczesnych (np. wolność, kreatywność, konkurencja). Dotyczy to zwłaszcza ludzi młodych relatywizujących wartości tradycyjne i przyjmujących w ich miejsce wartości nowoczesne. W obecnej sytuacji duszpasterstwo w Polsce powinno priorytetowo traktować przekazywanie wartości podstawowych i dawanie świadectwa prawdzie, wolności i miłości.

### 3. Zasady ogólne duszpasterstwa

Duszpasterstwo XXI wieku powinno zawierać całość posłannictwa religijnego jak i uwzględniać potrzeby i problemy konkretnych ludzi. W tym sensie adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi* poucza, że ewangelizacja „nie będzie pełna bez brania pod uwagę wzajemnego odniesienia, jakie zachodzi między Ewangelią a konkretnym życiem człowieka” (EN 29)<sup>6</sup>. Te uwarunkowania życia człowieka determinują przyjęcie określonego modelu duszpasterstwa. Na początku XXI wieku jest to model „nowej ewangelizacji”, która wymaga nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i świadectwa Ewangelii.

<sup>5</sup> Tamże, s. 80-82.

<sup>6</sup> W. Piwowarski, *Zasadnicze problemy Kościoła współczesnego warunkujące kierunki prac duszpasterskich w najbliższych latach*, [w:] *Komisja Episkopatu Polski do spraw duszpasterstwa ogólnego*, Warszawa 1986, s. 61-62.

Drugi Polski Synod Plenarny określa priorytety „nowej ewangelizacji”: rodzina i wychowanie młodego pokolenia, służba człowiekowi, formacja sumień i kształtowanie ładu moralnego, przepajanie kultury wartościami Ewangelii, zadania ekumeniczne i dialog międzyreligijny, krzewienie katolickiej nauki społecznej i zadania misyjne<sup>7</sup>.

A). Duszpasterstwo XXI wieku powinno mieć charakter integralny, obejmujący zarówno odnowę życia religijnego, jak i reformę struktur duszpasterskich. Łączenie obu tych elementów jest konieczne dla skuteczności oddziaływania duszpasterskiego w środowisku. Dlatego duszpasterstwo naszych czasów nie może ograniczać się tylko do akcji duszpasterskiej, zwłaszcza akcji cząstkowych, związanych z jedną funkcją Kościoła (nauczycielska, kapłańska, pasterska), ale zgodnie z postanowieniami II Polskiego Synodu Plenarnego musi być nową ewangelizacją, która obejmuje całą działalność Kościoła i wszystkie środowiska.

B). Kościół w Polsce, w przeciwieństwie do wielu krajów Europy Zachodniej, zachował charakter „Kościół ludowego”. Dlatego, jak stwierdza dokument końcowy II Polskiego Synodu Plenarnego, „Kościół, odpowiadając na wyzwania płynące z masowego charakteru religijności polskiej, organizował tradycyjne duszpasterstwo parafialne, zorientowane na tzw. przeciętnego katolika”<sup>8</sup>. Ten charakter rodzinnej religijności staje obecnie wobec nowych, trudnych wyzwań demokratyzującej się Polski. Także w kontekście dokonujących się obecnie przemian istnieje nadal potrzeba rozwijania duszpasterstwa masowego, któremu jednak w kontekście wspomnianych przemian trzeba nadać nową orientację i dostosować go do wrażliwości i oczekiwań społeczeństwa. Do utrzymania masowości Kościoła, zwłaszcza w sytuacji redukcji jego zadań związanych z pełnieniem funkcji zastępczych w okresie PRL, potrzebne jest dowartościowanie i zwiększenie aktywności laikatu w Kościele.

W ramach duszpasterstwa masowego trzeba wykorzystywać możliwości do pogłębiania religijności we wszystkich jej podstawowych parametrach. Istotne jest całościowe pogłębianie religijności, a nie tylko jednego, czy niektórych jej aspektów. Taka działalność wymaga rozeznania w modelu religijności, tak w jej elementach tradycyjnych, jak i nowych (posoborowych), których rozwijanie będzie prowadzić do kształtowania katolików świadomych i zaangażowanych. Równoległe z duszpasterstwem masowym trzeba rozwijać duszpasterstwo wspólnotowe i indywidualne, parafialne i ponadparafialne<sup>9</sup>.

C). Jakość posługi duszpasterskiej zależy w bardzo dużym stopniu od podmiotu duszpasterstwa, który tworzą duchowni i świeccy w zróżnicowanym stopniu i zakresie. Dzisiejsze czasy wymagają realizacji soborowej wizji duszpasterza

<sup>7</sup> II Polski Synod Plenarny, *Potrzeba i zadania „nowej ewangelizacji”*, nr 51-59, s. 24-27.

<sup>8</sup> Tamże, nr 23, s. 17.

<sup>9</sup> R. Kamiński, *Kościół wobec sekularyzacji*, [w:] *Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski. Program duszpasterski na rok 1998/99*, Katowice 1998, s. 127; W. Piwowarski. op. cit., s. 71.

nakreślonej w dokumentach soborowych i papieskich, zwłaszcza w *Pastores dabo vobis*. W soborowej wizji duszpasterza występują i wzajemnie przenikają się dwa aspekty: a) prezbiter jako duszpasterz kształtuje wspólnotę i jej przewodniczy; b) kapłan ma być wychowawcą w wierze, ma troszczyć się sam lub przez innych o wzrost wiary wiernych (zob. DK 6). Dlatego dokument soborowy stwierdza: „niewiele dadzą ceremonie, chociażby piękne albo stowarzyszenia chociażby kwitnące, jeśli nie są nastawione na wychowanie ludzi do osiągnięcia dojrzałości chrześcijańskiej” (DK 6). Wynika z tego, że dzisiejszy duszpasterz musi być uwrażliwiony na wspólnotowy wymiar posługi wśród wiernych, ale także na charakter personalny. Osobisty kontakt wiernych z duszpasterzem pozwala na pogłębianie życia religijnego, odkrywanie prawdziwego obrazu Boga, a co za tym idzie zmniejszanie lęku egzystencjalnego, dowartościowanie osoby ludzkiej oraz samoakceptacji. „Oprócz ogólnego głoszenia Ewangelii – czytamy w *Evangelii nuntiandi* – staje się godne uznania prywatne głoszenie Ewangelii od osoby do osoby. Metodą taką posługiwał się bardzo często Pan. Świadczą o tym rozmowy z Nikodemem, Zacheuszem, Samarytanką (...). Nie powinno dojść do tego, aby na skutek konieczności niesienia Dobrej Nowiny do licznych rzesz ludzi zapomniano o tej formie, która dotyczy sumienia poszczególnego człowieka i porusza słowem od kogoś innego” (EN 46).

Realizowanie soborowego modelu duszpasterza wyznacza kapłanowi określone wymagania. W stosunku do współbraci ma kierować się braterstwem sakramentalnym. Na braterstwie sakramentalnym ma opierać się współpraca z biskupem i prezbiterami. Dekret o posłudze i życiu kapłanów mówi o czci, jaka powinna cechować kapłana wobec biskupa. Podstawą tej czci jest pełnia kapłaństwa, jaką posiadają biskupi. Szacunek oddawany biskupom jest docenianiem w biskupie autorytetu Chrystusa, Najwyższego Pasterza. Postawa szacunku wobec biskupa nie może mieć charakteru służalczego, ale musi być oparta na godności osoby ludzkiej. Ma to być postawa synowskiego oddania, a nie lęku, bezpośredniości, a nie uniżoności; postawa prostoty, a nie bizantyjskiej uprzejmości, postawa wolności, a nie niewolnictwa, postawa miłości i troski o dobro wspólne Kościoła, któremu służy całe prezbiterium diecezjalne.

Prezbiterzy z racji braterstwa sakramentalnego i przynależności do prezbiterium powinni ze sobą współpracować, a nie konkurować. Celem nadania większej skuteczności duszpasterzowi, Sobór poleca życie wspólne kapłanów, zwłaszcza związanych z tą samą parafią. Instytucjonalną formą braterstwa prezbiterów jest Rada Kapłańska.

Duszpasterze muszą kierować się miłością pastoralną. Miłość pastoralna wymaga od duszpasterza przyjęcia i odtworzenia w sobie kapłańskiej postawy Chrystusa, polegającej na posłusznym uznaniu wobec wiernych woli Ojca i oddaniu się powierzonemu sobie Ludowi Bożemu. W duchu miłości pastoralnej powinni uświęcać się przede wszystkim przez czynności kapłańskie (DK 13).

Takie postawienie sprawy przez Sobór jest czymś nowym w historii duchowości. Dawniej wiele podręczników ascetycznych dla kapłanów uważało działalność duszpasterską za obojętną dla ich życia wewnętrznego, a nieraz nawet za przeszkodę, bo czynności duszpasterskie wprowadzały w ich życie rozproszenie, wyrwały z przebywania sam na sam z Bogiem na modlitwie i rozmyślaniu. Miało to swoje uzasadnienie w tradycyjnym pojmowaniu wyższości życia kontemplacyjnego nad życiem czynnym. Sobór dokonał unifikacji wewnętrznego życia i zewnętrznej działalności kapłana. Funkcje sakralne powinny uświęcać kapłana, jeśli będzie je wypełniał w wewnętrznej jedności z Chrystusem, w duchu miłości Dobrego Pasterza. To samo dotyczy kapłanów, którym władza kościelna nie powierzyła czasowo żadnych obowiązków duszpasterskich, lub którzy są w chorobie lub starości i nie mogą ich sprawować. Powinni oni także jednoczyć się z Chrystusem w swojej codziennej ofierze Mszy św., pacierzach kapłańskich czy cierpieniach.

Do realizowania soborowego modelu duszpasterza potrzebna jest kapłanowi praca nad sobą, a zwłaszcza niwelowanie swego indywidualizmu, bazującego na egoizmie. Wybująły indywidualizm, często bazujący na kompleksach, jest przeszkodą w budowaniu życia wspólnotowego wśród wiernych i prezbiterów parafialnych.

D). Duszpasterstwu XXI wieku powinna towarzyszyć świadomość, że oddziaływanie Kościoła na środowisko społeczne tylko przez instytucje religijne nie da zadawalających rezultatów, gdyż przy użyciu metod opartych na strukturach instytucjonalnych nie ma ono wpływu na szersze środowisko. We wroście chrześcijaństwa czynniki środowiskowe są tak samo ważne, jak instytucjonalne i dlatego podstawową troską duszpasterstwa XXI wieku powinno być tworzenie środowisk chrześcijańskich, a nie tylko reforma instytucji kościelnych. Konieczne jest zrozumienie potrzeby budowania środowisk chrześcijańskich oraz zaangażowania wiernych i instytucji religijnych w ich powstawanie i wzrost. Duszpasterstwo o podejściu instytucjonalnym i zarazem środowiskowym ma szansę przezwyciężania szerzącego się indywidualizmu i subiektywizmu, stanowiących podstawowe zagrożenia dla religii instytucjonalnej, a także obrony podstawowych wartości chrześcijaństwa. Takie duszpasterstwo będzie umiejętnie wiązać wartości tradycyjne z nowymi.

E). Duszpasterstwo XXI wieku powinno w większym niż dotychczas stopniu docenić szukanie wspólnotowych form przeżywania i realizowania chrześcijaństwa. Ruchy, stowarzyszenia, małe wspólnoty i grupy mają stawać się rozposzechnioną formą przeżywania chrześcijańskiego powołania i związku z Kościołem. Jest to zarazem forma duszpasterskiej aktywności Kościoła, w której już nie sami księża, lecz wszyscy wierzący są czynni przez swoje współdziałanie z innymi przez słowo, świadectwo życia i staranie się o realizację Ewangelii w konkretnych warunkach życia. Duszpasterstwo XXI wieku powinno pro-



mować zrzeczenia religijne, zwłaszcza małe grupy nieformalne, jako miejsca modlitwy, refleksji nad Pismem Świętym, nad chrześcijańskim sposobem życia, a zarazem miejsca spotkania z drugim człowiekiem.

F). Podstawowym problemem, z którym musi spotkać się duszpasterstwo w Polsce, są konsekwencje wolnego rynku i etosu konsumpcyjnego stylu życia. Współżycie religii z demokracją jest w obecnej chwili fundamentalnym problemem, na który duszpasterstwo musi udzielić odpowiedzi. Na zachodzie Europy Kościół nie wywiązał się z tego zadania, dlatego doznał porażki w starciu z nowoczesnym etosem wolnego rynku. Dlatego duszpasterstwo w Polsce musi skutecznie odnaleźć drogę do Boga w demokracji i pluralizmie, doświadczeniu konsumizmu i relatywizmu, jakie przynoszą ze sobą demokracja i pluralizm.

G). Duszpasterstwo XXI wieku musi liczyć się ze zmianą struktury motywacyjnej wiary. U ludzi będzie narastać przeświadczenie, że oni sami kształtują rzeczywistość, w której jest coraz więcej śladów ludzkiej działalności, a coraz mniej Boga. Postawa zależności od sił przyrody ustępować będzie postawie panowania nad przyrodą dzięki rozwojowi techniki. Takie myślenie prowadzi do stępienia wrażliwości na sprawy Boga i Kościoła.

Także wrażliwość społeczeństwa pluralistycznego na sukces zawodowy i ekonomiczny angażuje nie tylko witalnie i społecznie człowieka, ale utrudnia dostęp do świata transcendentnego (zob. KDK 19). Myślenie kategoriami ekonomicznymi, nastawienie na to, co naturalne i uchwytnie oraz przyjęcie za nadrzędny cel osiągnięcie sukcesu, utrudniają poznanie prawd ponadczasowych głoszonych przez Kościół.

Wspomniane zagrożenia będą nasilać się w XXI wieku i muszą je brać pod uwagę strategdy duszpasterstwa i duszpasterze terenowi.

#### **4. Główne kierunki pracy duszpasterskiej w Polsce**

A). Duszpasterstwo XXI wieku zgłasza zapotrzebowanie na zróżnicowanie duszpasterstwa w jego kierunkach, formach i metodach realizacji. Jeżeli duszpasterstwo chce dotrzeć do wszystkich ludzi z orędziem zbawienia, to pluralizm duszpasterski jest nieodzowny. Duszpasterstwo będzie skutecznie oddziaływać, jeżeli będzie umiało wcielać się z orędziem zbawienia w życie coraz bardziej różnicujących się w społeczeństwie pluralistycznym ludzi. Wiąże się z tym potrzeba poszerzenia podmiotu oddziaływania duszpasterskiego. Konieczne jest wyrwanie polskiego laikatu z bierności, aby mógł być lepiej zaangażowany w odpowiedzialność za sprawy Kościoła i świata. Duszpasterstwo jest sprawą całego Kościoła, a nie tylko urzędowych jego przedstawicieli. Duszpasterstwo XXI wieku w Polsce musi dowieść, że jest to możliwe nie tylko w wymiarze normatywnym, ale także w przekładzie na świadomość ludzką i życie codzienne chrześcijan i wspólnot religijnych.

B). Niepodważalne przez żaden proces przemian formy duszpasterstwa zwyczajnego, odnoszą się do wszystkich wiernych i służą zaspokojeniu powszechnych potrzeb religijnych wiernych. Formy duszpasterstwa zwyczajnego zmierzają bezpośrednio do osiągnięcia celów Kościoła.

Istnieją jednak potrzeby religijne nie tylko wspólne dla wszystkich wiernych, ale także inne, właściwe tylko pewnym osobom lub grupom ludzi w danym środowisku. Potrzeby te są przedmiotem duszpasterstwa nadzwyczajnego, w ramach którego istnieje duszpasterstwo specjalne i specjalistyczne.

Znaczenie duszpasterstwa nadzwyczajnego w XXI wieku będzie wzrastać, a Kościół musi wykazać wiele troski o jego rozwój. Chociaż duszpasterstwo nadzwyczajne nie może mieć priorytetu wobec wszystkich innych, bo ma ono służyć duszpasterstwu zwyczajnemu swoją pomocą, inspiracją i uzupełnieniem, to jednak życie codzienne wymuszać będzie coraz większą specjalizację w duszpasterstwie, a wraz z tym rozwój duszpasterstwa nadzwyczajnego.

C). Dotychczasowa działalność duszpasterska Kościoła koncentruje się w parafii. W okresie PRL-u, ze względu na ograniczenie wolności Kościoła było to koniecznością. Jednak parafia nie wyczerpuje wszystkich możliwości urzeczywistniania się Kościoła w warunkach społeczeństwa pluralistycznego. W obrębie parafii wyrastają zadania i potrzeby, których nie sposób rozwiązać w ramach jednej tylko parafii. Chodzi tu zwłaszcza o formy duszpasterstwa specjalistycznego, pracę społeczną i charytatywną, planowanie duszpasterskie, informację i reklamę, apostołat pracy i czasu wolnego. W XXI wieku pluralizm i specjalizacja życia, pęknięcie podstawowych struktur i wzorów myślenia oraz zachowania się ludzi wymagają nowych struktur pastoralnych, środków, metod i form działania. Konieczne jest dowartościowanie duszpasterstwa ponadparafialnego i otwarcie się parafii także na ponadparafialne zadania i posługi.

D). Priorytetowo w obecnym czasie powinno być traktowane duszpasterstwo rodzin. Rodzina jako naturalna społeczność stanowi podstawową komórkę życia społecznego. Bez przykładu chrześcijańskiego postępowania i świadectwa modlitwy płynącego ze strony rodziców i innych członków rodziny, nie można wyobrazić sobie poprawnej drogi dojrzewania chrześcijańskiego. Duszpasterstwo rodzin powinno służyć głębszemu przenikaniu posłannictwa rodziny chrześcijańskiej w Polsce. Należy popierać tradycyjne formy duszpasterstwa rodzin, ale korzystać też z form nowych. Należy popierać, przez różne formy oddziaływania duszpasterstwa rodzin, rozwój ruchu rodzin chrześcijańskich, gdyż może on przyczyniać się do pogłębienia chrześcijańskiego charakteru rodziny i jej apostołstwa.

E). Słabością polskiego katolicyzmu jest niedorozwój życia społecznego. Dlatego duszpasterstwo XXI wieku musi kłaść większy nacisk na kształtowanie społecznego wymiaru wiary katolickiej. Należy docenić potrzebę przyswojenia i zinterioryzowania przez katolików wartości i zasad etyczno-społecznych

i uczynienia ich własnymi oraz kierowania się nimi w życiu jednostkowym i społecznym. W zsekularyzowanym świecie zaangażowanie w to, co doczesne, winno objawiać to, co Boskie: „albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi” (1 J 4, 20). „Duszpasterstwo przyszłości w większym stopniu musi zachęcać katolików do działania w świecie w imieniu własnym” (KDK 76)<sup>10</sup>. Chodzi tutaj o działalność we własnym zakresie, która musi być oparta na Ewangelii i społecznym nauczaniu Kościoła. Duszpasterstwo powinno wpływać na przepajanie sfery życia społeczno-gospodarczego chrześcijańskim systemem wartości. Rozwijające się w parafiach zrzeszenia religijne oraz diecezjalne i parafialne rady duszpasterskie stwarzają warunki do zgłębienia społecznej nauki Kościoła i jej wdrażania w życie wiernych. Duszpasterstwo musi wspierać zrzeszenia religijne i rady duszpasterskie, bo one obok rodziny katolickiej są pomocą w wychowaniu społecznym katolików.

F). Pilną sprawą jest promowanie i przygotowanie katolików do udziału w życiu publicznym. Adhortacja ChL kieruje do katolików przestrożę, by nie zaniechali aktywności publicznej (CHL 42). W okresie PRL ustrój komunistyczny z założeń ideologicznych izolował katolików od zaangażowania w życie publiczne. Dlatego teraz duszpasterstwo powinno motywować i aktywizować katolików do takiej działalności. Przyczynianie się do dobra ogółu, dostrzeganie człowieka i odcinanie się od zła, powinny być głównymi cechami wyróżniającymi działalność katolika w życiu publicznym. Natomiast decyzja o zakresie i formie udziału w życiu publicznym powinna pozostać rozstrzygnięciem osobistym. Zadaniem duszpasterstwa jest promowanie przygotowania katolików do działalności publicznej. Takie przygotowanie powinno służyć poznawaniu katolickiej nauki społecznej oraz jej wskazań moralnych, potrzebnych do oceny własnej działalności i podejmowanych decyzji dotyczących życia publicznego.

G). Duszpasterstwo powinno zachęcać wiernych do większej wrażliwości charytatywnej, utwierdzać ją i doskonalić. Działalność charytatywna powinna obejmować życie i zdrowie człowieka od poczęcia aż do naturalnej śmierci, ponadto rodzinę, bezrobocie, patologie społeczne, niepełnosprawność, więziennictwo, migracje czy uchodźstwo. Zadaniem jej jest pomagać wszystkim potrzebującym niezależnie od ich wyznania i narodowości oraz uwzględniać wszechstronny rozwój człowieka.

H). Należy pielęgnować i rozwijać duszpasterstwo maryjne, dążąc do pogłębienia polskiej pobożności maryjnej. Kult Matki Bożej jest głęboko zakorzeniony w tradycji polskiej. Duszpasterstwo zgodnie z zaleceniem I Polskiego Synodu Plenarnego powinno pokazywać wiele troski, aby pobożność maryjna była

<sup>10</sup> KDK wprowadziła rozróżnienie działalności „w imieniu Kościoła” oraz „w imieniu własnym” (KDK 76). Pierwsza z nich wymaga misji Kościoła, druga może być podejmowana we własnym zakresie.

kształtowana w duchu liturgii Kościoła posoborowego i prowadziła do Ojca przez Syna w Duchu Świętym.

### **Zakończenie**

Duszpasterstwo XXI wieku powinno pomagać, aby człowiek nie był przedmiotem dokonujących się przeobrażeń, ale miał w nich swoją podmiotowość i był celem wszystkich działań. Duszpasterstwo powinno wspierać procesy, aby ekonomia i demokracja były podporządkowane prawom ludzkiego rozwoju, a społeczeństwo żyło wartościami duchowymi, dzięki czemu będzie mogło lepiej spożytkować wartości materialne.

Duszpasterstwo, które nie chce być zawieszony w próżni, ale tkwić w realiach XXI wieku, musi być skierowane na człowieka, na jego potrzeby i oczekiwania religijno-moralne. Musi ono przyjąć ludzi takimi, jakimi oni naprawdę są. Oznacza to, że duszpasterstwo powinno uwzględniać nie tylko korzenie historyczne, ale i podstawowe uwarunkowania ludzkiego życia i na znajomości tych uwarunkowań się opierać. W kontekście takiego rozeznania duszpasterstwo będzie docierać z adekwatnymi metodami i formami duszpasterskimi do dzisiejszych ludzi ze zbawczą posługą Kościoła.